AMNESTY INTERNATIONAL

NEWSLETTER Grudzień 1994 Vol. 24 No. 12 / PL Rok 4 Nr 39

ALGIERIA

Tysiące pomordowanych podczas stanu wyjątkowego

OD CZASU WPROWADZENIA w Algierii stanu wyjątkowego w roku 1992 siły rządowe i zbrojne grupy Islamistów brutalnie zamordowały tysiące osób cywilnych. Zidentyfikowanych jest co najmniej 10,000 ofiar śmiertelnych, a źródła nieoficjalne oceniają, że liczba ta jest ponad dwukrotnie większa. Jeszcze więcej Algierczyków wciąż żyje w przerażającej atmosferze niepewności i chaosu.

Doniesienia mówią o dokonywaniu przez służby bezpieczeństwa setek pozasądowych egzekucji na nieuzbrojonej ludności cywilnej, często w odwecie za ataki zbrojnych grup Islamistów lub też jako alternatywę aresztowania */.

Z drugiej strony, zbrojne grupy Islamistów zamordowały setki osób cywilnych, w tym po prostu ludzi nie identyfikujących się z ich celami politycznymi, członków rodzin funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa, dziennikarzy i pisarzy, kobiety, urzędników państwowych i sędziów. Innym grożono śmiercią, jeszcze innych wzięto jako zakładników.



Przed bramą Universytetu Algierskiego wybuchła 12 października bomba raniąc co najmniej jedną osobę

Dziesiątki tysięcy osób przebywa w aresztach, a wobec więźniów przetrzymywanych bez sformułowania zarzutów przez okres dłuższy niż pozwala na to prawo, często w odosobnieniu, nagminnie stosuje się tortury. Zeznania wymuszone torturami są z zasady traktowane przez sędziów w sądach specjalnych jako materiały dowodowe.

AI ponownie wzywa władze Algierii do położenia kresu dokonywaniu pozasądowych egzekucji i stosowaniu tortur przez służby bezpieczeństwa, jak również domaga się od przywódców politycznych zbrojnych grup Islamistów potępienia zabójstw dokonywanych na osobach cywilnych, a także innych nadużyć popełnianych przez ludzi, którzy występują w ich imieniu.

/ Algieria: Czas skończyć z represjami i gwałtem* **(Indeks AI: MDE 28/08/94)

INDONEZJA / WSCHODNI TIMOR

Świat potępia winnych łamania praw człowieka

AI SEKRETARZ GENERALNY AI Pierre Sané ogłosił 28 września w Bangkoku, stolicy Tailandii, rozpoczęcie wielkiej międzynarodowej kampanii AI na rzecz położenia kresu łamaniu praw człowieka w Indonezji i we Wschodnim Timorze. Później spotkał się z szefami rządów Tajlandii, Japonii, Nowej Zelandii i Australii i wezwał społeczność międzynarodową do poważnego potraktowania sytuacji praw człowieka w Indonezji i we Wschodnim Timorze.

Kampania AI prowadzona jest w 29. roku sprawowania władzy przez rząd Indonezji. Przez cały ten czas rząd ponosi odpowiedzialność za nieustanne i systematyczne łamanie praw człowieka */.

Wśród osób, wobec których stosuje się samowolne zatrzymania, które poddaje się torturom i na których dokonuje się zbrodni politycznych są obrońcy praw człowieka, związkowcy i rolnicy protestujący przeciwko rządowym projektom rozwoju.

Brutalne metody stosowane wobec pokojowych form protestu kontrastują z bezkarnością służb bezpieczeństwa, które są sprawcą łamania praw człowieka.

W okresie poprzedzającym listopadowe spotkanie w Dżakarcie państw APEC (Wspólnota Ekonomiczna Państw Azji i Pacyfiku) nastąpiło nieskrywane nasilenie zastraszania i nękania domniemanych przeciwników rządu, w tym krótkotrwałych samowolnych zatrzymań i stosowania tortur.

W Dżakacie, w wyniku oficjalnego wprowadzenia środków zmierzających do zapanowania nad przestępczością i zapewnienia "czystego i stabilnego otoczenia" dla spotkaniu APEC, w okresie od kwietnia tego roku w podejrzanych okolicznościach zostało zastrzelonych wielu rzekomych przestępców.

AI wezwała rząd Indonezji do podjęcia konkretnych kroków dla zbadania przypadków łamania praw człowieka, a także do skutecznego wprowadzenia międzynarodowych standardów ochrony tych praw. Niezależnie od tego istnieje paląca potrzeba zapewnienia wymiernej poprawy sytuacji praw człowieka w Indonezji i we Wschodnim Timorze przez wspólnotę międzynarodową.

/ Patrz raport " Władza i bezkarność: prawa człowieka w świetle ustaw dotyczących Nowego Porządku"* **(Indeks AI: ASA 20/17/94)

JEMEN

Odzyskali wolność

WŁADZE JEMENU oznajmiły we wrześniu, że 65 spośród 75 więźniów sumienia i więźniów politycznych wymienionych w ostatnim raporcie AI*/ dotyczącym sytuacji praw człowieka w Jemenie zostało zwolnionych.

Aresztowań, którymi objęte były osoby cywilne i personel wojskowy, dokonano w maju, czerwcu i lipcu po walkach, jakie wybuchły między Jemenem Północnym i Południowym. Ludzi aresztowano ze względu na miejsce ich pochodzenia lub za ich domniemane związki z Socjalistyczną Partią Jemenu; przetrzymywani byli bez aktu oskarżenia i bez rozprawy sądowej w Ośrodkach Bezpieczeństwa Politycznego w Sana'a i w Ta'iz. Ci, których nie zwolniono, są więźniami politycznymi, miejsce ich pobytu nie jest znane i nie ma żadnych informacji o ich losach.

AI z zadowoleniem przyjęła informację o uwolnieniu zatrzymanych, jednakże wyraziła zaniepokojenie faktem, że rząd nie ustosunkował się do innych zarzutów sformułowanych w raporcie, takich jak nagminne stosowanie tortur i maltretowanie więźniów, dokonywanie samowolnych aresztowań i pozasądowych egzekucji; domniemuje się, że nadużyć tych dokonuje uzbrojona milicja z widocznym przyzwoleniem rządu.

AI nadal otrzymuje doniesienia o samowolnych aresztowaniach ludzi podejrzanych o to, że są przeciwnikami politycznymi, w szczególności członków lub zwolenników Jemeńskiej Partii Socjalistycznej.

/ Jemen: Troska o prawa człowieka po ostatnim konflikcie zbrojnym* **(Indeks AI: MDE 31/06/94)

FOCUS

W tym miesiącu wkładka *Focus* dołączana do oryginalnej wersji *AI Newsletter* zawiera informacje na temat dalszych losów ludzi, których dramatyczne biografie opisywane były w rubryce "Upomnij się" (na str.2 Biuletynu) . To w ich obronie wysyłaliśmy listy w ciągu całego roku 1994. Informacje obejmują osiem relacji o uwolnieniu więźniów sumienia.

UPOMNIJ SIĘ! GŁOS TWÓJ DOTRZE WSZĘDZIE

Please help!

Twoje słowa adresowane do polityków mogą pomóc ofiarom łamania praw człowieka, których losy opisane są poniżej.
Możesz przyczynić się do uwolnienia więźniów sumienia.
Twoje przesłanie może przywrócić wolność tym, którzy "zniknęli". Możesz zapobiec egzekucjom.
Ofiar jest wiele, przemoc ma ogromny zasięg. Liczy się każdy głos.

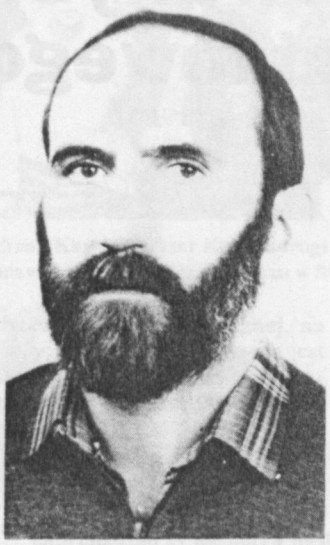
gruzja

VIKTOR DOMUCHOVSKI, 46-letni fizyk, jest jednym z grupy 19 więźniów, którzy byli - według doniesień - maltretowani podczas pobytu w areszcie i podczas przesłuchań.

Doniesienia mówią o znęcaniu się poprzez wieszanie za nogi, oblewanie wrzątkiem, systematyczne pobicia. Byli tacy, którym złamano kończyny i wybito zęby.

Kilka osób poważnie zapadło na zdrowiu w wyniku zatłoczenia cel i braku podstawowej higieny. Są oni przetrzymywani w areszcie śledczym w Tbilisi w skandalicznych warunkach. Część więźniów podjęła strajk głodowy w proteście przeciwko ich nieludzkiemu traktowaniu. Domniemuje się, że na polecenie sądu w niektórych przypadkach odmawia się więźniom należytej opieki lekarskiej.

Mimo podejrzeń, że oświadczenia więźniów o przyznaniu się do winy uzyskane zostały w wyniku przymusu, żadne z nich nie



Viktor Petrovicz Domuchovski

zostało wyłączone z akt procesowych. Niektórzy więźniowie donoszą o odmowie dostępu do dotyczących ich akt, a także o utrudnianiu im kontaktu z obrońcami, których sami wybrali.

Więźniowie należący do tej grupy, w większości zwolennicy nieżyjącego byłego prezydenta Zviada Gamsahurdii, zostali aresztowani w 1992 roku w oparciu o różne zarzuty począwszy od nielegalnego posiadania broni aż do zabójstw i działalności terrorystycznej. Ich proces rozpoczął się w październiku 1993.

Prosimy o wysyłanie listów wzywających władze Gruzji do niezwłocznego podjęcia kroków, które spowodowałyby zapewnienie więźniom należytej opieki lekarskiej, wdrożenie dochodzeń w sprawach ich domniemanego maltretowania, a także zapewnienie oskarżonym rzetelnej rozprawy sądowej odpowiadającej międzynarodowym standardom prawnym. Listy prosimy adresować: Dzhomlet Babilashvili / Procurator General / ul. Gorgosali 24 / 380033 Tbilisi / Georgia.

chiny

SPOKOJNY tryb życia niewielkiej grupy chrześcijan został dramatycznie przerwany z chwilą, kiedy w czerwcu 1992 w jednej z chińskich wiosek pojawiły się buldożery i dosłownie zrównały ją z ziemią. Skonfiskowano wszystko, co ludzie posiadali - w tym żywność i odzież - i aresztowano około 60 osób. Osiemnaście kobiet przebywających w areszcie policyjnym traktowano podobno w sposób wyjątkowo poniżający.

Z rozeznania AI wynika, że około 30 członków tej społeczności skazanych na karę więzienia nadal odbywa wyroki. AI jest zdania, że wszyscy oni są więźniami sumienia, i że przetrzymywani są wyłącznie za wyznawanie swojej religii, czym nie zakłócali spokoju.

Sekta "Rodziny Jezusa" została założona w tej miejscowości - we wsi Duoyigou w powiecie Weishan w prowincji Shandong - w roku 1929, jednakże nie została uznana przez organizację kościelną kontrolowaną przez rząd ChRL.

W godzinach popołudniowych 18 czerwca 1992, podczas gdy odbywało się comiesięczne nabożeństwo, we wsi pojawiła się uzbrojona jednostka policyjna, której towarzyszyli miejscowi urzędnicy. Przybyli w 40 ciężkich pojazdach i samochodach prowadząc również dwa buldożery. Zniszczono zabudowania i dokonano obławy. Według doniesień, zatrzymano około 60 osób, z czego połowę wkrótce po tym zwolniono. Tych, co pozostali, nękano i bito jeszcze przez kilka następnych tygodni.

Przywódca tej społeczności, pastor Zheng Yunsu, odbywa wyrok 12 lat więzienia z oskarżenia o "oszustwo" i "zakłócanie porządku publicznego". Dwaj synowie pastora skazani zostali później na dziewięć lat więzienia, dwaj inni - na pięć lat. Domniemuje się, że wszyscy oni zmuszani są do katorżniczej pracy w kopalniach węgla. Pozostałe osoby zatrzymane podczas obławy zostały skazane na dwa lub trzy lata "reedukacji przez pracę".

Prosimy o wysyłanie listów z żądaniem natychmiastowego i bezwarunkowego uwolnienia pastora Zhenga Yunsu, jego czterech synów i innych członków sekty "Rodzina Jezusa", którzy są nadal więzieni, a także z domaganiem się potwierdzenia uwolnienia tych osób, którym zasądzone wyroki dobiegły końca. Listy prosimy adresować: ZHAO Zhihao Shengzhang / Governor of Shandong Provincial People's Government / 193 Jinger Lu / Jinashi / Shandongsheng / People's Republic of China.

kuba

W CZERWCU państwowa policja bezpieczeństwa aresztowała 30-letnią Martę Maríę Vega Cabrera. Przed aresztowaniem przeprowadzono rewizję w jej domu w Nueva Gerona na wyspie Juventud, pobito ją i jej rodziców, zniszczono sprzęty domowe.

Martę i jej siostrę z 17-miesięcznym dzieckiem przewieziono do kwatery głównej Urzędu Bezpieczeństwa Państwa w Nueva Gerona.

Siostrę Marty z dzieckiem zwolniono po kilku godzinach, natomiast Marta Vega Cabrera pozostaje w dalszym ciągu w więzieniu i podlega śledztwu. Wysunięte wobec niej oskarżenie mówi o "szerzeniu wrogiej propagandy". Do dnia zamknięcia tego numeru Biuletynu nie postawiono jej przed sądem.

W lipcu Marta została przeniesiona do Więzienia dla Kobiet z Zachodu w Hawanie (*Prision de Mujeres de Occidente*). Tam była jakoby atakowana przez straż więzienną i inne więźniarki. Podczas, gdy w celi bito inną kobietę za wypisywanie na ścianie antyrządowych haseł, wystąpiła w jej obronie, za co wtrącona została do karceru.

Marta Vega Cabrera, członek działającej bez zezwolenia władz Obywatelskiej Partii Demokratycznej, była już uprzednio aresztowana na podstawie podobnych oskarżeń. Więziono ją w roku 1993 przez okres bliżej nie ustalony, po czym została zwolniona bez postawienia jej przed sądem. Od tej pory zarówno ona sama, jak jej rodzina, była często nękana przez władze ze względu na przekonania polityczne.

AI jest zdania, że MartaVega Cabrera jest więźniem sumienia. ***Prosimy o wysyłanie listów*** domagających się jej natychmiastowego uwolnienia bez stawiania jakichkolwiek warunków na adres: Dr Fidel Castro Ruz / Presidente del Consejo de Estado / La Habana / Cuba.

Przypominamy: działacze AI nie kierują apeli do władz swego kraju

RWANDA

Żołnierze Rwandy mordują z zemsty setki osób

SETKI, a może nawet tysiące nieuzbrojonych osób cywilnych zostało zamordowanych w odwetowych atakach dokonanych od kwietnia do sierpnia 1994 przez żołnierzy Rwandyjskiej Armii Patriotycznej (RPA).

Według relacji naocznych świadków, w miarę wypierania przez żołnierzy RPA sił poprzedniego reżimu i przejmowania kontroli nad kolejnymi regionami kraju gdzie znajdowali dowody ludobójstwa, którego ofiarami padły ich rodziny i zwolennicy polityczni, nasilały się akty okrutnej zemsty na nieuzbrojonej ludności cywilnej Hutu. Większość żołnierzy RPA należy do mniejszości etnicznej Tutsi.

W czerwcu około 100 mężczyzn, kobiet i dzieci zostało zatrzymanych przez żołnierzy RPA w okręgu Mututu w południowej Rwandzie. Żołnierze zabili dziesiątki osób, a ich ciała wrzucili do wykopanego dołu.

56-letni mężczyzna ocalały z masakry dokonanej przez żołnierzy RPA opowiedział przedstawicielom AI o incydencie, który wydarzył się 13 kwietnia w Gishara, w północno-wschodniej części kraju. Żołnierze zwabili ludzi obietnicą rozdawania jedzenia podkreślając swoją dobrą wolę. Zamiast oczekiwanego jedzenia żołnierze wrzucili między zebranych granat. Wiele osób zginęło, w tym żona osoby relacjonującej, jego 10-letni syn i 20-letnia córka.

Rząd nie przyjmuje do wiadomości takich relacji traktując je jako "plotki". AI uznała, że zeznania tego świadka odpowiadają prawdzie */ potwierdzając równocześnie, że rozmyślne i samowolne zabójstwa dokonywane przez żołnierzy RPA mogą być wykorzystywane propagandowo przez zwolenników poprzedniego reżimu, który dopuszczał się w Rwandzie zbrodni ludobójstwa. Ocenia się, że od kwietnia do lipca 1994 oddziały Hutu i milicji podlegającej poprzedniemu rządowi zamordowały około 500.000 ludzi należących głównie do grupy etnicznej Tutsi. Zdaniem AI niedopuszczalne jest, aby wspólnota międzynarodowa nie przyjmowała do wiadomości zeznań w sprawach nadużyć dokonanych przez RPA i aby nie powodowała ich właściwego zbadania. We wrześniu przedstawiciele Wysokiego Komisarza ONZ do Spraw Uchodźców złożyli raport o dokonywaniu przez RPA pozasądowych egzekucji w południowo-wschodniej Rwandzie, natomiast inne agendy ONZ wręcz odrzucały tego rodzaju raporty bądź traktowały je w sposób lekceważący. Kilka tygodni później ONZ oznajmiła, że dochodzenia w tych sprawach będą prowadzone.

*/ *Patrz: Doniesienia o zabójstwach i porwaniach przez Rwandyjską Armię Patriotyczną od kwietnia do sierpnia 1994* **(Indeks AI: AFR 47/16/94)**

STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI

AI domaga się właściwych procedur dla proszących o azyl w Zatoce Guantánamo



Haitańczycy, którzy zbiegli z kraju, dobrowolnie repatriowani z amerykańskiej bazy morskiej w Guantánamo

W KOŃCU WRZEŚNIA pięcioosobowa delegacja AI odwiedziła amerykańską bazę morską w Zatoce Guantánamo na Kubie, gdzie władze amerykańskie przetrzymują, w oddzielnych obozach, przechwyconych na morzu uciekinierów z Haiti i z Kuby. W wyniku wizyty AI zaleciła, aby osoby przebywające w tych obozach i ubiegające się o azyl, które rozważają możliwość dobrowolnego powrotu, miały dostęp do rzetelnych informacji o sytuacji w swoich krajach. W sformułowanym raporcie delegacja wezwała do wdrożenia procedur, które umożliwiłyby ludziom szukającym azylu przedłożenie próśb o azyl, a także do zapewnienia, aby nikt, wobec kogo w domniemaniu mogłyby być łamane prawa człowieka, nie był odesłany do kraju wbrew swojej woli.

HAITI

Wielu szukających azylu Haitańczyków przebywających w Guantánamo uciekło z Haiti w obawie przed skutkami terroru, bowiem sprawująca bezprawnie władzę junta wojskowa, która obaliła w 1991 roku prezydenta Jean-Bertranda Aristide, uciekała się nieustannie do gróźb, samowolnych aresztowań i morderstw. Wizyta AI miała miejsce w kilka dni po wysłaniu oddziałów amerykańskich na Haiti.

Sytuacja na Haiti była szczególnie napięta i niepewna, a mimo to Haitańczykom odmawiano dostępu do informacji, które pozwalałyby na podjęcie w pełni świadomej decyzji co do powrotu. W obozach obowiązywał zakaz rozpowszechniania niekontrolowanych materiałów, w tym prasy. Jedynymi źródłami informacji była wydawana w języku kreolskim gazeta zawierająca selektywnie dobrane reportaże, w większości - przedruki z prasy amerykańskiej, oraz rozgłośnia radiowa nadająca w języku kreolskim. Oba źródła kontrolowane były przez władze amerykańskie.

Dalece niedoskonała łączność ze światem zewnętrznym (odcięte telefony i ograniczone usługi pocztowe) pogłębiała wśród wielu Haitańczyków odczucie, że są izolowani i że nic zupełnie nie wiedzą o tym, co dzieje się w ich kraju.

Delegtów AI szczególnie zaniepokoił fakt, że ograniczaniu informacji towarzyszyło usilne zachęcanie Haitańczyków do repatriacji. Ludziom przetrzymywanym w jednostkach specjalnych za popełnione w obozach wykroczenia mówiono, że zostaną z nich zwolnieni jeśli wyrażą zgodę na powrót do kraju.

KUBA

W sierpniu tego roku liczba osób, którzy zdecydowali się na ucieczkę z Kuby do Stanów Zjednoczonych, była najwyższa od 14 lat. Z polecenia rządu amerykańskiego Kubańczycy przechwytywani byli na morzu i odstawiani do bazy Guantánamo. Poczyniono przygotowania do przerzucenia części Kubańczyków do amerykańskich baz wojskowych w Panamie. AI od dawna z troską obserwuje sytuację istniejącą na Kubie, gdzie przetrzymywanych jest co najmniej 500 więźniów sumienia. Samowolne i bezprawne aresztowania, niesprawiedliwe procesy sądowe, przypadki zastraszania i nękania przeciwników politycznych przez służby bezpieczeństwa są na Kubie zjawiskiem codziennym.

W oparciu o przeprowadzone rozmowy delegaci AI utrzymują, że znaczna część z około 32.000 Kubańczyków przetrzymywanych w bazach Guantánamo i w Panamie może być narażona na łamanie wobec nich praw człowieka w przypadku, jeśli zażąda się od nich powrotu do kraju, a mimo to nie stworzono im żadnych usankcjonowanych prawem możliwości do ubiegania się o azyl. Rzeczywistość jest taka, że ludzie ci mogą jedynie wybierać między powrotem na Kubę i pozostaniem w bazach. W tym drugim przypadku ich losy w dalszej perspektywie są zupełną niewiadomą.

Władze kubańskie oświadczyły rzekomo, że ci, którzy powrócą, nie będą represjonowani. W przeszłości ludzie, którzy podejmowali próby nielegalnego opuszczenia kraju, trafiali do więzień, gdzie przetrzymywani byli przez miesiące a nawet lata. Wiele osób, z którymi rozmawiali delegaci AI, utrzymywało, że władze kubańskie zachęcały ich, a nawet zmuszały do opuszczenia kraju pod groźbą ponownego uwięzienia. Wobec niektórych były już sformułowane oskarżenia w związku z ich nie odwołującą się do przemocy działalnością polityczną lub działalnością na rzecz praw człowieka. Żaden z Kubańczyków, z którymi rozmawiali delegaci AI w bazie Guantánamo, nie wyrażał chęci powrotu do kraju.

TURCJA

Uczestnicy marszu w Stambule upominają się o wolność słowa

PONAD 500 OSÓB - polityków, pisarzy (wśród nich Yasar Kemal), aktorów i innych twórców kultury, prawników, związkowców i działaczy na rzecz praw człowieka - przemaszerowało ulicami Stambułu domagając się przestrzegania prawa do wolności słowa.

"Marsz o wolność myśli" w dniu 29 września zorganizowało Tureckie Stowarzyszenie Praw Człowieka i Zrzeszenie Postępowych Prawników. Zebrano trzydzieści tysięcy podpisów pod petycją domagającą się swobody wyrażania poglądów nie odwołujących się do przemocy: petycję wręczono Hüsamettinowi Cindorukowi, przewodniczącemu Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Turcji.

Początkowo liczne oddziały policji usiłowały udaremnić marsz w oparciu o przesłankę, że jest on pogwałceniem ustawy 2911 zakazującej jakichkolwiek demonstracji bez zezwolenia władz. Demonstranci twierdzili stanowczo, że mają prawo udać się grupą do Ankary, aby złożyć petycję w parlamencie.

Po interwencji posła Ercana Karakasa znanego z wniesienia propozycji poprawki do art. 8 Ustawy Antyterrorystycznej, na mocy której przetrzymywana jest najliczniejsza grupa więźniów sumienia, pozwolono demonstrantom na rozpoczęcie marszu do stolicy. AI nieustannie wzywa władze Turcji do uwolnienia więźniów sumienia i do uchylenia art. 8 Ustawy Antyterrorystycznej w całości lub wprowadzenia poprawki (uściślającej) do tego artykułu, który przewiduje karę pięciu lat więzienia.



Ercan Karakas, Yasar Kemal (drugi i trzeci z lewej) i inni działacze na rzecz praw człowieka podczas marszu w Stambule w obronie wolności słowa

Grupa demonstrantów złożyła także wizytę ministrowi sprawiedliwości, Mehmetowi Mogultay. Minister powiedział, że on sam, a także inni członkowie Socjaldemokratycznej Partii Populistów - słabszego partnera rządzącej koalicji - pragnąłby położenia kresu tej "hańbie". Minister wyraził zgodę na odwiedzenie przez demonstrantów więzionych pisarzy i naukowców, a także ośmiu byłych posłów kurdyjskich, również przetrzymywanych w więzieniu.

INDIE

Trzej więźniowie sumienia na wolności

TRZEJ WIĘŹNIOWIE SUMIENIA, których losy opisane były w październikowym numerze *AI Nesleter* (rubryka *Upomij się!*), odzyskali wolność.

40-letni Shabir Shah był wielokrotnie aresztowany - po raz pierwszy w roku 1968 - i spędził w więzieniu łącznie ponad 18 lat bez formułowania zarzutów i bez stawiania go przed sądem. Został uwolniony 14 października.

Jako przywódca Zjednoczenia Ludów Dżammu i Kaszmiru przejawiał znaczną aktywność w kampanii na rzecz prawa tego stanu Indii do samostanowienia. AI jest zdania, że powodem ostatniego uwięzienie Shabira Shaha było publiczne wyrażanie poglądów politycznych bez uciekania się do przemocy i z satysfakcją wita wiadomość o jego uwolnieniu. Jednocześnie AI zwraca się do rządu Indii o wyjaśnienie powodów, dla których był dotychczas więziony.

Uwolnienie Shabira Shaha nastąpiło po uwolnieniu w dniu 30 września Abdula Gani Lone, przywódcy Konferencji Ludów Dżammu i Kaszmiru i Sayeeda Ali Shaha Geelani, przywódcy Jamaat-i-Islami. Aresztowano ich w październiku 1993 za zorganizowanie demonstracji mających w przeważającej mierze charakter pokojowy.

Amnesty International Newsletter publikowany jest miesięcznie w języku angielskim, arabskim, francuskim i hiszpańskim: informuje o przypadkach łamania praw człowieka, które stanowią przedmiot specjalnej troski AI, o organizowanych przez AI światowych kampaniach i podejmowanych misjach. Od października 1991, z inicjatywy i pod redakcją koordynatora warszawskiej grupy AI, ukazuje się polska wersja Biuletynu i opracowane listy do władz i rządów, o których wysłanie *Amnesty International* apeluje w każdym kolejnym numerze Biuletynu. Wydaje warszawska grupa AI - polska Grupa AI 2. Od stycznia 1993 zarząd Stowarzyszenia AI postanowił nadać tej inicjatywie charakter ogólnopolski. Zachęcamy do zamawiania Biuletynu u wydawcy lub w zarządzie Stowarzyszenia.



BUŁGARIA

Śmierć w areszcie policyjnym

49-LETNI MĘŻCZYZNA zatrzymany przez policję - podobno na skutek podejrzenia o kradzież kilku krów, które później się odnalazły - nie wyszedł żywy z posterunku policji.

Slavćo Lubenov Conćev, należący do grupy Romów ze wsi Bukovliak, został zatrzymany 24 września i przewieziony na posterunek policji w Pleven. Nie zwolniono go przed nocą, a następnego dnia poinformowano jego żonę, że zmarł.

Według świadectwa zgonu, całe ciało zmarłego pokryte było sińcami. Obrażenia zarejestrowane na taśmie video przez grupę działaczy na rzecz praw człowieka w Pleven wskazują na to, że Slavćo Conćev był torturowany.

Od czerwca 1993 jest to w Bułgarii trzeci przypadek śmierci w areszcie członka społeczności Romów. Mówi się o licznych przypadkach bicia i maltretowania Romów przez funkcjonariuszy porządku prawnego */. W większości przypadków takie traktowanie Romów wypływa z uprzedzeń rasowych.

AI nieustannie zwraca uwagę władzom Bułgarii na tego rodzaju przypadki. AI przekazała we wrześniu rządowi Bułgarii kilka zaleceń w tej sprawie i wezwała rząd do powołanie niezależnej komisji śledczej, która zbadałaby wszystkie zarzuty o maltretowanie Romów.

/ Patrz raport: "Zaślepieni rasizmem"* **(Indeks AI: EUR 15/04/94)

PAKISTAN

Przywódca opuścił więzienie wojskowe

SHAUKAT ALI Kashmiri, sekretarz generalny Ludowo Narodowej Partii Dżammu i Kaszmiru, został zwolniony z wojskowego ośrodka internowania w Forcie Attok 26 września, dokładnie miesiąc po "zaginięciu".

AI z satysfakcją przyjęła wiadomość o jego uwolnieniu. Tym niemniej AI wezwała rząd Pakistanu do wdrożenia w tej sprawie bezstronnych dochodzeń i do pociągnięcia do odpowiedzialności sprawców "zaginięcia" Shaukata Ali Kashmiri, a także do przedsięwzięcia środków, które by zapobiegały dalszym "zaginięciom" powodowanym przez służby bezpieczeństwa Pakistanu.

Międzynarodowy Sekretariat AI, 1 Easton Street, WC1X 8DJ Londyn, tel /+44 71/ 413 5500, Ogólnopolskie Stowarzyszenie AI, Jaśkowa Dolina 4, 80-246 Gdańsk, tel /+058/ 41 57 92, Wydaje: Grupa AI 2, Krakowskie Przedmieście 4/6 00-333 Warszawa, tel (dom) /+2/ 633-03-41

PRENUMERATA *AI NEWSLETTER*

Przekaz dla wpłat na rachunki bankowe

Odcinek dla poczty

Zł .....

słownie złotych

Dokładny adres

wpłacający

Warszawski Oddział Stowarzyszenia
dokładna nazwa rachunku
AMNESTY INTERNATIONAL

BPH XVII/O Warszawa
nazwa banku
Al. Ujazdowskie 19

Nr r-ku
320010-1065-132

Datownik

Podpis przyjm.

Opłata
zł .....

Nr 519

Odcinek dla posiadacza rachunku

Zł 12,-

słownie złotych

Dokładny adres

wpłacający

Warszawski Oddział Stowarzyszenia
dokładna nazwa rachunku
AMNESTY INTERNATIONAL

BPH XVII/O Warszawa
nazwa banku
Al. Ujazdowskie 19

Nr r-ku
320010-1065-132

Datownik

Wypełnić na odwrocie

Potwierdzenie dla wpłacającego

Zł .....

słownie złotych

Dokładny adres

wpłacający

Warszawski Oddział Stowarzyszenia
dokładna nazwa rachunku
AMNESTY INTERNATIONAL

BPH XVII/O Warszawa
nazwa banku
Al. Ujazdowskie 19

Nr r-ku
320010-1065-132

Datownik

Podpis przyjm.

Opłata
zł .....

ppup PP Drukarnia W-w

Wypełnia wpłacający

Zestawienie wpłaconej gotówki

	Sztuk	po zł	Kwota		
Banknoty		200 000			
		100 000			
		50 000			
		20 000			
		10 000			
		5 000			
		2 000			
		1 000			
		500			
		200			
		100			
		50			
Monety		20			
		10			
	INNE MONETY				
Razem					

odbiorca

Konto		Nr dowodu
Wn	Ma	Kwota

wypełnia wpłacający

Rodzaj zobowiązania .....

..... za okres ..... 19 ..... r.

wpłacono ..... 19 ..... r.

Cz. ..... Roz. /tyt. ..... ł ..... zł .....

Cz. ..... Roz. /tyt. ..... ł ..... zł .....

Cz. ..... Roz. /tyt. ..... ł ..... zł .....

stempel i podpis

Symbol planu kasowego .....

Konto		Nr dowodu
Wn	Ma	Kwota

wypełnia wpłacający

Rodzaj zobowiązania .....

..... za okres ..... 19 ..... r.

wpłacono ..... 19 ..... r.

Cz. ..... Roz. /tyt. ..... ł ..... zł .....

Cz. ..... Roz. /tyt. ..... ł ..... zł .....

Cz. ..... Roz. /tyt. ..... ł ..... zł .....

stempel i podpis

Symbol planu kasowego .....

amnesty international
Grupa 2 (Warszawa)
Krakowskie Przedmieście 4/6
00-333 WARSZAWA

Warszawa, 4 stycznia 1995

Szanowni Państwo,

Przekazujemy Państwu ostatni numer polskiego przekładu międzynarodowego biuletynu *AI Newsletter* datowany rokiem 1994. Jest to już 39. numer polskiej wersji *AI Newsletter*: po raz pierwszy podjęliśmy tę inicjatwą w październiku 1991 drukując na "zaprzyjaźnionym" powielaczu tłumaczenie pierwszych dwóch stron angielskiego oryginału. Był to pomysł na rozpoczęcie docierania do ludzi z rzetelną informacją na temat łamania praw człowieka na świecie (której w minionym okresie brakowało) i na budzenie w ten sposób poczucia solidarności z *drugim człowiekiem* prześladowanym za odwagę korzystania z fundamentalnych wolności. Zaczęliśmy od 50 egzemplarzy, które rozpowszechniliśmy w zaprzyjaźnionych środowiskach. Na wydanie tego pierwszego niewielkiego nakładu złożyliśmy się przysłowiowo "do kapelusza". Później zaczęliśmy prosić o wsparcie nas "do skarbonki" przy publicznym zbierania podpisów pod naszymi petycjami i czerpaliśmy niewielkie środki ze sprzedaży używanej odzieży otrzymanej od zaprzyjaźnionych członków *Amnesty* w Danii.

To pozwoliło nam na wydawanie dalszych numerów i dołączanie do nich - od stycznia 1992 - "listów miesiąca" w reakcji na apele na 2. stronie Biuletynu: ich wysłanie wymaga jedynie złożenia podpisu i zaadresowania koperty. Od stycznia 1993 podjęliśmy tłumaczenie wszystkich czterech stron Biuletynu. Nakład wzrastał. Środki były zawsze bardziej niż ograniczone, ale nasze nieśmiałe apele o wsparcie zaczęły przynosić pewne rezultaty: najpierw od dwóch, później od trzech, a w tej chwili już od pięciu wspaniałych osób otrzymujemy stałe wsparcie naszych działań - wydawanie polskiego *Newsletter* jest tylko jednym z nich - a w skarbonkach zaczęliśmy znajdować coraz większe sumy, z których 2.153.000 zł. było rekordem.

Zapotrzebowanie na polską wersję Biuletynu stale się zwiększało. Polskie Stowarzyszenie AI postrzegło wydawanie przez nas Biuletynu jako inicjatywę ogólnokrajową i zgłosiło zapotrzebowanie na 250 egzemplarzy dla swoich członków wnosząc ekwiwalent na pokrycie kosztów ich druku. Biuletynem zainteresowały się wielkie biblioteki (pierwszą było *Ossolineum*) - co nas nobilituje, a także setki osób z różnych zakątków kraju, często z prowincji - co nas niezwykle cieszy dając przekonanie, że trafiamy z przesłaniem obrony praw człowieka do osób wrażliwych w całej Polsce. Mamy także na swojej stałej liście wysyłkowej około 100 dziennikarzy, którzy kiedykolwiek byli uprzejmi zainteresować się naszą działalnością i nagłośnić nasze przesłanie w środkach przekazu, trafiamy też do niektórych przedstawicieli polskiego parlamentu i agend rządowych, którym zagadnienia praw człowieka są szczególnie bliskie. Nakład Biuletynu nie może już być niższy niż 1000 egzemplarzy. Trzeba pilnie myśleć o przejściu z techniki *ksero* na *offset*.

W tej sytuacji i przy jakby wpisanych w naszą działalność AI (właśnie tutaj, gdzie potrzeby wsparcia różnych inicjatyw społecznych są jakże rozległe) mozolnych zabiegach o każdą przysłowiową ryzę papieru i o każde kolejne kilkaset znaczków pocztowych, byliśmy zmuszeni odejść od koncepcji czystej promocji i zaczęliśmy się zwracać o wsparcie naszego wydawnictwa formą symbolicznej prenumeraty pokrywającej koszty druku i przesyłki pocztowej. Spotykaliśmy się z coraz bardziej życzliwą reakcją, tym niemniej Biuletyn nasz wysyłamy bardzo wielu osobom, które nie podjęły tej formy współuczestniczenia w działaniach naszej Grupy AI i nie wiemy nawet, czy Biuletyn do nich dociera.

Serdecznie prosimy o zrozumienie: musimy tę kwestię uregulować. Do grudniowego numeru polskiej wersji *AI Newsletter* dołączamy przekaz pocztowy na sumę 120.000 zł., co będzie stanowiło ekwiwalent kosztów druku i przesyłki Biuletynu w roku 1995. Wniesienie tej opłaty na konto Warszawskiego Oddziału Stowarzyszenia AI będziemy traktowali jako potwierdzenie ze strony Państwa zainteresowania dalszym otrzymywaniem Biuletynu, a także jako wsparcie całokształtu naszych działań - różnorodnego promowania idei obrony praw człowieka i udziału w światowych kampaniach. Wobec trudności przeprowadzenia selekcji przy pakowaniu setek kopert prosimy najuprzejmiej o zignorowanie załączonego przekazu przez te osoby, które zechciały przychodić nam dotychczas z pomocą wielokrotnie przekraczającą sumę rocznej prenumeraty: pozostajemy im najgoręcej zobowiązani. Wartością dla nas niewymierną jest systematyczne przeglądanie Biuletynu przez tych z Państwa, którzy mają wpływ na decyzje o występowaniu w obronie ludzkich praw w skali państwa i którzy budują kulturę praw człowieka poprzez środki masowego przekazu: mamy tu na myśli parlamentarzystów, polityków i dziennikarzy. Z wdzięcznością przyjmiemy wsparcie ze strony tych naszych Szanownych Odbiorców, jednakże jego brak nie wpłynie na dalsze przesyłanie naszego Biuletynu jeśli nie będziemy mieli sygnału, że nie spotyka się z zainteresowaniem. Mamy również na uwadze te osoby, w szczególności młodzież szkolną, dla których przekazanie nam 120.000 zł. stanowi problem, a którzy chcieliby Biuletyn otrzymywać. W takich przypadkach prosimy o krótki sygnał korespondencyjny.

Mamy nadzieję, że nasz apel o tę formę współdziałania z nami w dalszym wydawaniu polskiego przekładu *AI Newsletter* i w coraz szerszym rozsyłaniu go wszystkim zainteresowanym z coraz liczniejszymi załącznikami, spotka się z życzliwym zrozumieniem wszystkich Państwa. Pozostaje nam przekazać wszystkim drogim nam Czytelnikom Biuletynu najlepsze życzenia wszelkiej pomyślności w Nowym Roku i wiele satysfakcji z każdego wysłanego listu bądź złożonego podpisu z myślą o obronie praw *drugiego człowieka* do życia, do poczucia osobistego bezpieczeństwa, do korzystania z przyrodzonych każdej istocie ludzkiej wolności słowa w obronie uznawanych wartości - słowa, które nie nawołuje do przemocy, wolności myśli i sumienia. Wszystkie te serdeczne nasze życzenia najpełniej wyraża staropolskie *Niech się darzy.*

W imieniu redakcji polskiego przekładu
międzynarodowego biuletynu *AI Newsletter*
i jego wydawcy
Polskiej Grupy 2 *Amnesty International*

Bogusław Stanisławski

Do Amnesty International piszą działacze
na rzecz obrony praw człowieka...

'WSZYSCY BEZPRAWNIE ARESZTOWANI ZOSTALI ZWOLNIENI'

"... Z radością informujemy, że wszyscy, których w przeszłości bezprawnie aresztowano, zostali zwolnieni, chociaż byli przedtem ofiarami okrutnego, nieludzkiego i poniżającego traktowania. Nie ulega wątpliwości, że interwencje ze strony Amnesty International, a także setki listów przesłane do prezydenta Erica Arturo Delvalle i do generała Manuela Antonio Noriegi przyczyniły się do uwolnienia więźniów politycznych Panamy..."

PANAMA, 1987

List dr Osvaldo Valesqueza, przewodniczącego Panamskiego Komitetu Praw Człowieka.

'All persons unjustly arrested have been released'

We are pleased to inform you that all the persons who were unjustly arrested have been released after having received cruel, inhuman and degrading treatment. There is no doubt that Amnesty International's intervention and the hundreds of letters that were sent to President Eric Arturo Delvalle and to General Manuel Antonio Noriega, contributed to the freedom of the Panamanian political prisoners."

PANAMA, 1987

Dr Osvaldo Velasquez, president of the Panamanian Committee for Human Rights.

CHINA

Zheng Yunsu

Zheng Yunsu
c/o The Director
Shengjian Motuochechang
Shandongsheng
People's Republic of China

The Jesus Family is an evangelist Christian community which is not recognized by the official government-sanctioned Protestant church. The community was founded in 1920 and is largely made up of poor peasants. It was banned in 1952 and its members suffered persecution for many years. The Jesus Family communities reappeared in the late 1970s and have been subjected to harassment by the authorities.

Zheng Yunsu, now in his late 60's, founded the Jesus Family Community in Weishan county, Shandong Province, after being released from long-term imprisonment during the Cultural Revolution. Since its formation, the Church in Duoyigou has been searched and fined by the authorities, its leaders have reportedly been harrassed, and ill-treated by the police on several occasions. In June 1992 the church was reportedly torn down and everything taken away by police.

Zheng Yunsu together with four of his sons and 32 other members of the Jesus family were arrested in September 1992. They were sentenced to terms of imprisonment or reeducation through labour ranging from 3 to 12 years for their activities. Zheng Yunsu was sentenced to 12 years' imprisonment.

Amnesty International is concerned that Zheng Yunsu has been sentenced to imprisonment for his involvement in peaceful religious activities. No information has been disclosed about his trial, Amnesty International believes that he is a prisoner of conscience who should be immediately and unconditionally released.

IRAN

Abbas Amir Entezam

Abbas Amir Entezam
Evin Prison
Teheran
Islamic Republic of Iran

Abbas Amir Entezam is a former Deputy Prime Minister of Iran. In the late 1970's he became Iran's Ambassador to the Scandinavian countries, but was recalled by the Iranian Government on 19 September 1979 and arrested upon his return at Tehran Airport.

He was charged with espionage for the USA and tried at Evin Prison in December 1980 by an Islamic Revolutionary Court. The trial lasted a few minutes and he was found guilty and sentenced to death. Although an appeal has been issued against the sentence, no hearing is known to have taken place. Denied family visits for three and half years, Abbas is suffering from various ailments, which reportedly, resulted from torture or ill treatment in prison. Abbas is also a member of the now banned Association for the Defence of Freedom and the Sovereignty of the Iranian Nation (ADFSIN) which calls for the implementation of constitutional guarantees, freedom and justice. He has recently written a series of articles on the human rights situation in Iran, which he has managed to smuggle out of prison including a written protest on his trial and conviction.

Amnesty International opposes the death sentence in all cases. The organisation is concerned that Abbas Amir Entezam has been detained following an unfair trial.

SOUTH KOREA

Ahn Kak-sop

Ahn Kak-sop
Taejon Prison
Taejon-dong 36
Yusong-ku
Taejonshi
Republic of South Korea

Ahn Hak-sop, now aged 63, was a North Korean soldier during the Korean War. On 26 April 1953 he was captured by South Korean forces after his whole unit was destroyed. Accused of being a North Korean spy, a charge which he denies, Ahn Hak-sop was tried by a military court and sentenced to life imprisonment.

Ahn Hak-sop has consistently refused to sign a statement of "conversion" to anti-communism, and is thereby denied the possibility of early release on parole and generally receives poorer treatment than other prisoners. He is said to be in poor physical health as a result of torture, and prolonged solitary confinement. In spite of his old age, Ahn Hak-sop appears to be still regarded as a threat by the South Korean Government.

Amnesty International believes that Ahn Hak-sop is a prisoner of conscience imprisoned solely for the peaceful expression of his political views.

CUBA

Rubén Hoyos Ruiz

Rubén Hoyos Ruiz
Prisón Alambradas de Manacas
Provincia de Villa Clara
Cuba

Rubén Hoyo Ruiz is a member of the Jehovah's Witnesses, an organisation banned in Cuba since 1974. He is also a member of the Comité Cubano Pro Derechos Humanos (Cuban Committee for Human Rights). He was arrested on 21 March 1990 and sentenced to 6 years imprisonment for 'enemy propaganda' making denunciations of human rights violations, including appeals to international organisations.

Amnesty International believes Rubén Hoyos Ruiz to be a prisoner of conscience imprisoned solely for the peaceful expression of his conscientiously held beliefs.

Jest już tradycją, że raz w roku Amnesty International zwraca się z prośbą do swoich członków i sympatyków o przesyłanie kart świątecznych do ludzi, którzy okres Świąt spędzają w więzieniu, a którzy więzieni są za to, że - bez użycia przemocy - korzystali z prawa do wolności słowa w obronie swojej tożsamości i swoich przekonań. Amnesty International nazywa te ofiary łamania praw człowieka - często w sposób okrutny - więźniami sumienia.

Każda wysłana karta spełnia dwa cele: niesie nadzieję niewinnie więzionym ludziom, daje im siły do przetrwania koszmaru prześladowań, daje im znać, że świat o nich nie zapomniał. Równocześnie sygnalizuje władzom więziennym, że ich ofiary znane są światu i że ich losy są przedmiotem zainteresowania tysięcy ludzi w wielu krajach.

Na odwrotnej stronie znajdą Państwo opis (w języku angielskim) przypadków prześladowań czterech osób, do których prosimy kierować "przesłanie nadziei". Obok opisu - adres, na który należy wysyłać karty.

Treść wysyłanych kart winna być krótka, serdeczna, pozbawiona akcentów politycznych i nie antagonizująca władz więziennych. W takich krajach, jak Chiny, Iran, Korea czy Kuba jest więcej szans, że karta dojdzie do rąk adresata, jeżeli nie będzie zawierała akcentów religijnych.

Aby ułatwić Państwu wysłanie kart załączamy propozycję ich treści: w języku angielskim - do Chin, Iranu i Korei, w języku hiszpańskim - na Kubę, jednakże podkreślamy, że jest to tylko propozycja. Znajdą Państwo również jej polski przekład. Oto ona:

Dear Zheng Yunsu, (albo) Abbas Amir, (albo) Ma Yun-jong,
On the occasion of New Year I am sending you my best regards. I would like you to know that a lot of people are aware of your being in jail and try to help you. I wish you from the core of my heart to regain freedom very soon.
Yours sincerely

Querido Rubén Hoyos,
A la ocasión del Añio Nuevo te mando mis mejores saludos. Quisiera que supieras que hay mucha gente que sabe de tu encarcelamiento y trata de ayudarte. Te deseo de todo mi corazón que te encuentres más pronto posible en libertad.
Cordialmente

(Drogi ...
Z okazji Nowego Roku przesyłam Ci serdeczne pozdrowienia. Chciałbym, abyś wiedział o tym, że wielu ludzi wie o Twoim uwięzieniu i usiłuje Ci pomóc. Życzę Ci z całego serca, abyś jak najszybciej odzyskał wolność.
Szczerze Ci oddany)

Prosimy o podpisywanie kart pełnym imieniem i nazwiskiem z równie pełnym adresem.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku przekazujemy Państwu najlepsze życzenia, w tym - wiele zadowolenia z każdego działania na rzecz obrony fundamentalnych praw drugiego człowieka.

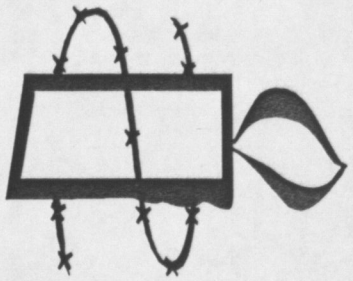
Polska Grupa 2 *Amnesty International* (Warszawa)

UPOMNIJ SIĘ! GŁOS TWÓJ DOTRZE WSZĘDZIE

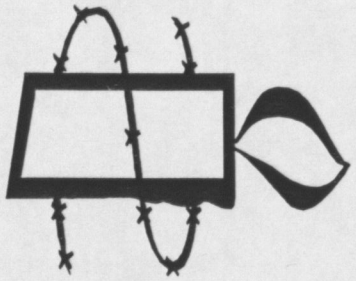
Jeśli podzielasz pogląd, że brak wolności gdziekolwiek na świecie psuje smak wolności, z której Ty korzystasz i stanowi dla niej zagrożenie, że Twoja satysfakcja z korzystania z praw należnych każdemu człowiekowi przyćmiona jest świadomością ich brutalnego gwałcenia w stosunku do milionów ludzi - zacznij działać. Dołącz do „spisku na rzecz nadziei". Wyślij listy do odnośnych władz protestując przeciwko łamaniu praw człowieka w sprawach opisanych w międzynarodowym biuletynie *Amnesty International*. Upomnij się o ludzi prześladowanych, zażądaj bezwarunkowego uwolnienia więźniów sumienia i tych, którzy „zniknęli", rzetelnych procesów dla więźniów politycznych, zadośćuczynienia wyrządzonym przez rządy krzywdom. Odwołaj się do dobrej woli adresata. Zaakcentuj, że Twoja troska o prawa człowieka wolna jest od opcji politycznych.

Zapoznaj się z naszą propozycją listów, podpisz je - lub napisz własne, wyślij pocztą lotniczą. Zacznij działać w obronie ludzkiej godności i praw człowieka!

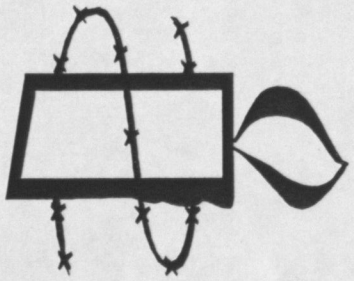
AMNESTY INTERNATIONAL GRUPA 2 (WARSZAWA)



Dzhomlet Babilashvili
Procurator General
ul. Gorgosali 24
380033 Tbilisi
GEORGIA



ZHAO Zhihao Shengzhang
Governor of Shandong
Provincial People's Government
193 Jinger Lu
Jinashi
PEOPLE'S REPUBLIC OF CHINA



Dr **Fidel Castro Ruz**
Presidente del Consejo de Estado
La Habana
CUBA

Dear Sir,

I have learned from Amnesty International materials that ***Victor Domukhovsky****, a 46-year-old physicist, has been seriously beaten and ill-treated during his arrest and interrogation. The same refers to 18 other prisoners, all of them detained in 1992 on various charges and kept in the pre-trial detention centre in Tbilisi. They remain in appalling conditions. Many of them suffer from serious illnesses and are not provided with adequate medical treatment on the instructions of the judge. Their trial opened in October 1993 but is far from being fair: statements of confession obtained under duress have not been excluded and some of the defendants are denied access to case material and a defence lawyer of their own choice.*

As I am deeply concerned about violations of human rights all round the world including your country, I urge you - free of any political subtext - to take immediate steps to provide full medical treatment to the prisoners, to investigate all reports of their ill-treatment and to ensure that the defendants receive a fair trial in line with international standards. I hope my letter will not remain unanswered.

With due respect

(Dowiedziałem się z materiałów Amnesty International, że ***Wiktor Domuchowski****, 46-letni fizyk, był ciężko pobity i maltretowany podczas przebywania w areszcie i podczas przesłuchań. Odnosi się to także do 18 innych więźniów zatrzymanych w roku 1992 pod różnymi zarzutami i przetrzymywanych w areszcie śledczym w Tbilisi. Pozostają tam w skandalicznych warunkach, które doprowadziły kilku z nich do poważnej utraty zdrowia. W oparciu o zalecenia sądu nie są objęci należytą opieką lekarską. Ich proces rozpoczął się w październiku 1993, ale prowadzony jest w sposób dalece nierzetelny: oświadczenia więźniów wydobyte pod przymusem podczas zeznań nie zostały wycofane, a kilku oskarżonym odmawia się dostępu do materiałów sądowych i możliwości kontaktu z obrońcą, którego sami wybrali. Ponieważ jestem do głębi poruszony przypadkami łamania praw człowieka wszędzie na świecie, w tym również w Pana kraju, zwracam się do Pana - bezstronny wobec jakichkolwiek opcji politycznych - o podjęcie natychmiastowych kroków, które spowodowałyby objęcie więźniów pełną opieką lekarską, wdrożenie dochodzeń w sprawach wszystkich sygnalizowanych przypadków ich maltretowania i zapewnienie oskarżonym sprawiedliwego procesu sądowego zgodnego z normami międzynarodowymi. Mam nadzieję, że mój list nie pozostanie bez reakcji. Z należnym szacunkiem).*

Full Name (Imię i nazwisko) _____

Addresse (Dokładny adres) _____

Dear Sir,

I am writing this letter as I am deeply concerned about the fate of members of a small Christian community from Duoyigou village, Weishan county, Shandong province. As I have learned from Amnesty International sources, on 18 June 1992 the village was raided during the monthly service by armed police; houses were destroyed, people were beaten and 60 of them were arrested. Women were subjected to degrading treatment. About half of those detained were released soon after but about 30 members of the community are still in prison. The leader of the community, ***Zheng Yunsu****, is serving 12 years' imprisonment, his four sons also bear sentences of 5 and 9 years imprisonment and all are held under forced labour. Other community members were assigned to two or three years "re-education through labour".*

Amnesty International believes all of them are prisoners of conscience, held solely for the peaceful expression of their religious beliefs. That is why I would ask that Zheng Yunsu and his four sons be released immediately and without conditions and that the release of others whose sentences have expired be confirmed. You may be sure, Dear Sir, that I am fully impartial in political terms and I am only concerned with individual human rights.

With due respect

(Piszę ten list, ponieważ jestem głęboko przejęty losem członków niewielkiej społeczności chrześcijańskiej ze wsi Duoyigou w powiecie Weishan w prowincji Shandong. Jak dowiedziałem się ze źródeł Amnesty International, 18 czerwca 1992, podczas comiesięcznego nabożeństwa, do wioski wtargnęła uzbrojona policja; zburzone zostały domy, ludzie pobici, a 60 osób zostało aresztowanych. Kobiety traktowane były w sposób poniżający. Około połowy zatrzymanych zostało wkrótce uwolnionych, jednakże około 30 osób nadal pozostaje w więzieniu. Przywódca tej społeczności, ***Zheng Yunsu****, odbywa wyrok 12 lat więzienia, a czterej jego synowie - 5 lub 9 lat więzienia i wszyscy wykonują niewolniczą pacę. Pozostali członkowie tej społeczności skazani zostali na dwa do trzech lat "reedukacji przez pracę". Amnesty International jest zdania, że wszyscy oni są więźniami sumienia i że więzieni są wyłącznie za wyrażanie w sposób pokojowy uczuć religijnych. Dlatego też domagam się niezwłocznego uwolnienia Zhenga Yunsu i jego czterech synów bez stawiania im warunków, a także potwierdzenia wyjścia na wolność pozostałych więźniów, którzy odbyli już zasądzoną im karę. Upewniam Pana, że obojętne mi są opcje polityczne, a troszczę się wyłącznie przestrzeganiem praw przysługujących każdej istocie ludzkiej. Z właściwym szacunkiem)*

Full Name (Imię i nazwisko) _____

Addresse (Dokładny adres) _____

Excelencia,

Le mando esta carta exhotrando a que se respete los fundamentales derechos del hombre.

En junio del año corriente se detuvo en Nueva Gerona a ***Marta María Vega Cabrera****, acusándola de haber divulgado "una propaganda enemiga". Durante la perquisición que acompañaba a su detención, su apartamento fue demolido y se ultrajó a ella y a su familia. Encarcelada en la Prisión de Mujeres de Occidente, fue atacada por cuerpos de guardia de la prisión y por otras prisioneras. Cuando en su celda fue golpeada otra mujer, se puso en su defensa, lo que le costó le pena del calabozo. Hasta hoy día ne se le ha presentado acto de acusación ni ha sido llevada ante el tribunal. Amnesty International considera que ella está encarcelada unicamente por haber expresado sus opiniones propias y que es preso de conciencia.*

Quisiera asegurarle que no me interesan las opciones politicas en su país y que estoy protestando sólo cotra la violación de los derechos del hombre. Exhorto a que se ponga inmediatamente en libertad a Marta Vega Cabrera sin imponerle ningunas condiciones.

Atentamente

(Piszę ten list, aby upomnieć się o przestrzeganie fundamentalnych praw człowieka. W czerwcu br. w Nueva Gerona została aresztowana ***Marta María Vega Cabrera*** *pod zarzutem "szerzenia wrogiej propagandy". Podczas towarzyszącej aresztowaniu rewizji znieważano ją i jej rodzinę i zdemolowano mieszkanie. Po osadzeniu jej w Żeńskim Więzieniu Zachodnim w Hawanie była zaatakowana przez straż więzienną i inne więźniarki. Podczas gdy bito w celi inną kobietę wystąpiła w jej obronie, za co przeniesiona została do karceru. Do tej pory nie otrzymała aktu oskarżenia i nie postawiona została przed sądem. Amnesty International jest zdania, że Marta Vega Cabrera więziona jest wyłącznie za wyrażanie swoich poglądów i że jest więźniem sumienia. Upewniam Pana, że nie interesują mnie opcje polityczne w Pana kraju, a protestuję wyłącznie przeciwko łamaniu praw człowieka. Proszę Pana usilnie o niezwłoczne przywrócenie wolności Marcie Vega Cabrera bez stawiania jej jakichkolwiek warunków. Z właściwym szacunkiem)*

Nombre y apellido (Imię i nazwisko) _____

Dirección (Dokładny adres) _____

Więzień sumienia - to człowiek, który nie stosował przemocy ani do niej nie nawoływał, a który jest więziony - najczęściej bez wyroku sądu - za kolor skóry, za przynależność do innej grupy etnicznej bądź narodowościowej, za wyznawaną religię, za głoszone przekonania. Na świecie jest setki tysięcy więźniów sumienia.

Upomnij się o ich fundamentalne prawa do osobistego bezpieczeństwa i osobistej godności, do wolności myśli, sumienia i wyznania.

Domagaj się ukrócenia bezkarności i stawiania przed niezależnymi organami wymiaru sprawiedliwości wszystkich tych, którzy dopuszczają się łamania fundamentalnych praw człowieka.

Wspólnota międzynarodowa, a więc - rządy zobowiązywały się niejednokrotnie do przestrzegania tych praw. Mimo to są one bezkarnie łamane przez policję, służby bezpieczeństwa i innych funkcjonariuszy państwowych w wielu krajach. Bezkarność jest zachętą do dokonywania kolejnych samowolnych aresztowań, stosowania tortur, popełniania zbrodni politycznych.

Obrona fundamentalnych praw każdej istoty ludzkiej jest moralnym obowiązkiem każdego, kto jest świadomy ich istnienia i ich łamania.